

Rozmowa z Agnieszką Mikucką i Rafałem Bartkiem

Agnieszka Mikucka, zastępca dyrektora opolskiej delegatury Krajowego Biura Wyborczego - Mamy naprawdę rekordową frekwencję, do urn poszło 37,91 procent uprawnionych. Nigdy w eurowyborach nie osiągnęliśmy takiego wyniku. W Opolu frekwencja wyniosła 50,09 procent, w Praszce 46,7, najniższa była w Zębolicach, gdzie do urn poszło 21,76 procent wyborców - mówiła w rozmowie 'W cztery oczy' Agnieszka Mikucka, zastępca dyrektora opolskiej delegatury Krajowego Biura Wyborczego. Nasz gość podał także wyniki wyborów na Opolszczyźnie, ale - przypomnijmy - jesteśmy w jednym okręgu ze znacznie większym Dolnym Śląskiem, więc na ostateczne wyniki trzeba było poczekać do godziny 9:00 (podajemy je niżej. Na Opolszczyźnie uzyskały następujące wyniki: Koalicja Europejska - 44,77 procent Prawo i Sprawiedliwość - 38,80 procent Kukiz '15 - 5,54 procent Wiosna - 5,13 procent Konfederacja - 4,58 procent Lewica razem - 1,18 procent Jeśli chodzi o wyniki poszczególnych kandydatów, to na Opolszczyźnie uzyskali oni następujące wyniki: Joanna Ochojska-Okońska - 59 tys. (w okręgu - 307 227) Andrzej Buła - 53 tys. (58 865) Beata Kempa - 46 tys. (209 309) Anna Zalewska - 28 tys. (168 337) Katarzyna Czochara 16 155 (20 374) Sławomir Kłosowski - 16 085 (28 816) Mandat zdobywają na pewno: Janina Ochojska-Okońska, Beata Kempa, Anna Zalewska, Jarosław Duda (77 611) i Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska (63 029).

Rafał Bartek, lider TSKN - Świadomie stawiamy na młode pokolenie, bo dla takiej organizacji jak nasza, to sprawa kluczowa. Widać to po wynikach wyborów. W Zarządzie TSKN znaleźli się nowi młodzi działacze, mamy też na 11 członków pięć kobiet - mówił w 'Poglądach i osądach' Rafał Bartek, który w sobotę na walnym zjeździe wyborczym TSKN w Zakrzowie został ponownie wybrany przewodniczącym opolskiej Mniejszości Niemieckiej. Nie miał konkurenta, poparło go 119 ze 120 głosujących delegatów. - Zasłużeni działacze starszego pokolenia, tacy jak Józef Swaczyna czy Bernard Gaida, postanowili ustąpić młodszym kolegom - dodaje Bartek. W sprawozdaniu z minionej kadencji sporo było o kulturze i trosce o tożsamość, mniej o polityce. - Polityka jest ważna, ale nie sama dla siebie, ale jako narzędzie do osiągnięcia nakreślonych przez nas celów. Mamy tu pewne oczekiwania pod adresem samorządów, na wniosek Jana Lenorta wystosowaliśmy apel do samorządowców o podjęcie działań na rzecz podtrzymania naszej tożsamości - mówił lider TSKN. Bartek zdementował też pogłoski, że MN rozważa koalicjanta w sejmiku, gdyby jesienne wybory wygrała prawica. - Nie ma takich planów. Mamy umowę koalicyjną na najbliższe pięć lat i nie zamierzamy jej zrywać - stwierdził krótko.